Cena 6 hal.

Nr. 78. Kraków, Poniedziałek 14. Lutego 1916. Rok XXIV

# GŁOS NARODU

Wychodzi 2 razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.



## Biuletyn austro-węgierski.

Urzędowo donoszą dnia 13. lutego: Wiedeń, dnia 14. lutego.

### Wschodni i bałkański teren.

**Nie wydarzyło się nic szczególnego.**

### Włoski teren.

**Włoski nocny atak na zajęte przez nas stanowisko w obszarze Rombon został odparty.**

**Miejscami była żywsza działalność nieprzyjacielskiej artyleryi.**

**Także Gorycya, jak prawie codziennie, otrzymała kilka granatów.**

Zastępca szefa sztabu generalnego v. **Hoefer** marszałek polny porucznik.

## Wyprawa hydroplanów.

Urzędowo donoszą dnia 13. lutego: Wiedeń, dnia, 14. lutego.

**Dnia 12. bm. popołudniu zniszczyła eskadra hydroplanów w Ravennie dwa kolejowe magazyny; dworzec kolejowy oraz fabryki siarki i cukru ciężko uszkodzone. Wywołano kilka pożarów. Baterye obronne w porcie Corsini ostrzeliwały gwałtownie samoloty.**

**Druga eskadra osiągnęła ciężkiemi bombami w zakładach pomp w Oligoro i Savanello kilka celnych rzutów.**

**Wszystkie samoloty nieuszkodzone powróciły.**

**Komenda floty.**




## Ożywione walki na Zachodzie.

Berlin, dnia 14. lutego

Wielka główna kwatera ogłasza dnia 13. lutego:

**We Flandryi po żywej walce działowej wtargnęły patrole wraz z silnymi oddziałami wywiadowczymi do nieprzyjacielskich stanowisk. Dokonano tam kilku skutecznych wysadzań i wzięto na południowy wschód od Boesinghe przeszło 40 Anglików do niewoli.**

**Angielska artylerya ostrzeliwała wczoraj i przedwczoraj miasto Lille z dobrym rzeczowym skutkiem, ale nie wyrządziła nam przez to żadnych strat lub wojskowych szkód.**

**Na naszym froncie między kanałem La Bassee i Arras oraz także na południe od Somme cierpiała działalność bojowa wskutek mglistego powietrza.**

**W walkach w okolicy na północny zachód i na zachód od Vimy aż do 9. bm. wzięto do niewoli ogółem dziewięciu oficerów i 682 żołnierzy; ogólna zdobycz wynosi 35 karabinów maszynowych, dwa miotacze min oraz inne narzędzia.**

**Nasza artylerya wzięła pod gwałtowny ogień nieprzyjacielskie stanowiska między Oise i Reims.**

**Patrole stwierdziły dobry skutek w okopach przeciwnika.**

**W Szampanii zajęliśmy szturmem na południe od Sainte Marie a Py francuskie stanowiska o rozmiarze około 700 metrów i wzięliśmy do niewoli 4 oficerów i 202 żołnierzy.**

**Na północny zachód od Massiges rozbiły się dwa gwałtowne nieprzyjacielskie ataki.**

**W obsadzonej onegdaj przez Francuzów części naszego okopu na wschód od Maison de Champagne trwają dalej bez przerwy walki granatami ręcznymi.**

**Między Mozą a Mozelą zniszczyliśmy pięciu wielkiemi eksplozyami w zupełności przedni nieprzyjacielki okop na przestrzeni 30 do 40 metrów.**

**Żywe walki działowe w Lotaryngii i w Wogezach.**

**Na południe od Lusse na wschód od St. Die wtargnął niemiecki oddział do wysuniętej części francuskiej pozycyi i wziął do niewoli przeszło 30 strzelców.**

**Nasza eskadra lotnicza obrzuciła wydatnie bombami nieprzyjacielskie etapy i zakłady kolejowe w La Panne i Poperinghe.**

**Atak nieprzyjacielskich lotników na Ghistelles (na południe od Ostendy) nie wyrządził żadnej szkody.**

### Wschodni teren.

**Na wschód od Baranowicz wzięto szturmem dwie, jeszcze przez Rosyan trzymane na zachodnim brzegu Szczary, przednie fortyfikacye.**

### Bałkański teren.

**Nic nowego.**

**Naczelne kierownictwo armii.**

(Boesinghe, nad Yzerą, około 5 km. na płn. zachód od Ypres.

St. Dic, nad Meurthe, około 20 km. oddalone od granicy Alzacyi.

La Panne, miejscowość nadmorska, około 15 km. na północ od Dunkierki.

Poperinghe, w płd.-zach. Flandryi, około 12 km. na zachód od Ypres.

Ghistelles, około 10 km. na południe od Ostendy. — Przyp. Red.).

## Na Bałkanie.

### Początki ofenzywy francuskiej.

**Paryż.** (B. kor.) „Journal" donosi z Salonik: Wojska francuskie przekroczyły Vardar i koło Topczinu posunęły się w dwu kolumnach w rozmaitych kierunkach, przyczem założyły zaraz 12 kilometrowych nowych linii obronnych.

**Paryż.** (B. kor.) „Petit Parisien" donosi z Salonik: Wczoraj przekroczyły wojska francuskie Vardar i usadowiły się na prawym brzegu w okolicy Jenidze i koło linii kolejowej prowadzącej nad-Vardarem do Monastyru.

### Doniesienie angielskie.

**Londyn.** (B. kor.) Biuro Reutera donosi z Salonik: że Jenidże i Verria nie zostały obsadzone. Chodziło tylko o wywiady kawaleryi.

(Jenidże, około 50 km. na płn. zachód od Salonik, Verria (Karaferie), około 60 km. na płn. zachód od Salonik. — Przyp. Red.)

## W Ameryce.

### Przedstawiciele entente u Lansinga.

**Waszyngton.** (B. kor.) Dyplomatyczni zastępcy koalicyi uczynili u sekretarza stanu Lansinga ustne przedstawienie w sprawie memoryału amerykańskiego co do rozbrojenia okrętów handlowych.

Chociaż departament państwowy nie chce nic donieść o rodzaju tych przedstawień, przypuszczają tutaj ogólnie, że Lansing został poinformowany, iż koalicya nie ma ochoty przyjąć tych propozycyi.

### Powody zmian w wydziale wojennym.

**Londyn.** (B. kor.) „Times" donoszą z Waszyngtonu dnia 11. b. m.: Wiadomość o ustąpieniu sekretarza wojny Garrisona i jego pomocnika Breckinridgea wywołały tu wielkie wrażenie. Ustąpili oni ponieważ są niezadowoleni z programu Wilsona co do obrony kraju, powtóre zaś z powodu demokratycznej polityki na Filipinach, mianowicie kongresowi przedłożony został za aprobatą prezydenta bil, który będzie miał ten praktyczny skutek, iż Filipiny za kilka lat otrzymają zupełną autonomię. Ustąpienie Garrisona i jego pomocnika jest ciężkim ciosem dla partyi demokratycznej i dla bilu o obronie krajowej. Pogłębi on zapewne istniejące już antagonizmy.

## Na Zachodzie.

### Misya Brianda.

**Londyn.** (B. kor.) „Daily Tel." donosi z Medyolanu: Misya Brianda odniesie ten skutek, że Włosi wyślą korpus ekspedycyjny do Salonik, że będzie utworzoną wspólna rada dyplomatyczna sojuszników z siedzibą w Paryżu oraz, że Włosi wezmą udział w wytwarzaniu amunicyi.

### Anglia ubolewa.

**Londyn.** (B. kor.) Referent marynarki „Timesa" pisze: Rząd amerykański przez swoją notę z 29. stycznia dał Niemcom dobrą sposobność i pozór do wypowiedzenia nowej wojny angielskiej flocie handlowej. Referent ubolewa nad tem, że Ameryka nie zgadza się na stanowisko Anglii i powiada: Gdyby neutralni wraz z Ameryką uznali stanowisko Niemiec, trzebaby zabronić uzbrojonym okrętom handlowym używanie portów neutralnych, przez co handel koalicyi z państwami neutralnemi narażony byłby na ciężki cios.

### Angielskie fabryki amunicyi.

**Londyn.** (B. kor.) Ministerstwo amunicyi zawiadomiło, że 2834 fabryk, które wyrabiają wyłącznie amunicyę, znajdują się pod kontrolą państwową.

### Uwolnienie internowanych.

**Berno szwajc.** (B. kor.) Wczoraj wieczorem przybył do Genewy pociąg z 309 niemieckimi i 131 austryackimi cywilnymi, którzy byli internowani.

### Alarmy z powodu „Zeppelina".

**Paryż.** (B. kor.) Dnia 11. bm. o godzinie 8 minut 50 wieczorem uderzono na alarm w Rouen z rozkazu władzy wojskowej, ponieważ doniesiono o pojawieniu się „Zeppelina". Alarm skończył się o godzinie 10 minut 40. Z tejsamej przyczyny zrobiono alarm w Havre. Jak sądzą, „Zeppelin" zawrócił, nic nie wskórawszy.

## Z Rosyi.

### Biuletyn rosyjski.

**Wiedeń.** (B. kor.) Biuletyn rosyjski z dnia 12. b. m. W odcinku Rygi ostrzeliwali Niemcy nasze rowy strzeleckie nad Dźwiną ciężkiemi minami. W stanowiskach pod Dźwińskiem przez cały dzień trwała walka o obsadzenie lejka powstałego wskutek wybuchu naszej miny i skończyła się na naszą korzyść. Po żywej walce ogniowej obsadziliśmy wieś Garbunówkę, 6 km. na południe od Iłukszty. W pobliżu jeziora Swenten gwałtowne walki bombami. Pod Czemerynem między Równem a Łuckiem wykonywał nieprzyjaciel od czasu do czasu napady na wzgórza przez nas obsadzone. W Galicyi starał się nieprzyjaciel wyrzucić nas ze stanowiska na wzgórzach zajętych pod Cebrowem (23 km. na zachód od Tarnopola). Udało mu się to wśród bardzo ciężkich strat. Ale jeden z naszych starych sławnych pułków spędził go zaraz śmiałym atakiem. Jeńcy potwierdzają, że nasza artylerya zadała nieprzyjacielowi ciężkie straty. W nocy z 11. na 12. b. m. próbował nieprzyjaciel odzyskać wzgórze pod Cebrowem. Jego trzy rozpaczliwe kontrataki zostały jednak odparte, przyczem zadano mu ciężkie straty.

## Z Turcyi.

### Biuletyn turecki.

**Konstantynopol.** (B. kor.) Z głównej kwatery donoszą: Niemiecka łódź podwodna storpedowała dnia 8. b. m. na wysokości Beirutu francuski okręt pancerny „Suffren". Okręt zatonął w przeciągu dwu minut. Z załogi liczącej 850 ludzi nie zdołano nikogo wyratować.

Front w Iraku: Oddziały wywiadowcze, które wysłaliśmy w kierunku Szeik-Seidi zniszczyły nieprzyjacielskie połączenia telegraficzne w okolicy, poczem ogniem nieprzyjacielskiego monitora zostały zmuszone do cofnięcia się.

Koło Fellahie i Kut-el-Amara czasowo gwałtowny ogień piechoty i artyleryi. Nasze ochotnicze oddziały zaatakowały dnia 7. b. m. nieprzyjacielski obóz na zachód od Korna. Walka trwała aż do nocy. Nieprzyjaciela zmuszono do ucieczki. Pozostawił on na miejscu liczną liczbę zabitych. Wzięliśmy kilku jeńców. i zdobyliśmy wiele broni, amunicyi i zwierząt.

Front kaukazki: Na lewem skrzydle wymiana bez znaczenia strzałów artyleryi. W centrum dalej walki straży przednich. Nieprzyjaciel, który obsadził nasze stanowiska, został kontratakiem znowu wypędzony i stracił przy tem pewną liczbę zabitych.

## Hołd zasłudze.

Na wczorajszem posiedzeniu Zarządu Głównego i Rady Nadzorczej T. S. L. uchwalono jednomyślnie wyrazić hołd i głęboką wdzięczność

**Księciu Biskupowi Sapieże,**
**Henrykowi Sienkiewiczowi,**
**Ignacemu Paderewskiemu,**

jako twórcom i przodownikom w akcyi pomocy dla dotkniętej wojną ludności Polski.

## Wiadomości telegraficzne

„Głosu Narodu" z dnia 14 lutego 1916

### Poprawa losu jeńców z Serbii.

**Wiedeń** (B. Kor.). Nadchodzące od hiszpańskiej ambasady w Rzymie wiadomości pozwalają na wyciągnięcie wniosku o gruntownem polepszeniu się położenia tych wszystkich jeńców, którzy przez rząd serbski zostali z powodu wydarzeń wojennych oddani rządowi włoskiemu.

Szczególnie wspominają te wiadomości o opiece lekarskiej użyczonej chorym i wyczerpanym trudami podróży. W swoim czasie będzie podanem do wiadomości publicznej nadejście listy szczegółowej, której wygotowanie ma nastąpić we Włoszech, a która ma nadejść do wspólnego centralnego biura wykazów, działu informacyjnego dla jeńców wojennych, oddział C. Wiedeń I. Fischhof 3 (Gemeisames Zentral-Nachweis-Buro, Auskunftstelle fuer Kriegsgefangene, Abteilung C. Wien I. Fischhof 3).

Według nadeszłych wiadomości miano rozdzielić między jeńców kartki pocztowe, aby mogli zawiadomić o sobie rodziny.

### Pożegnanie marszałka Letovsky'ego.

**Wiedeń.** (B. kor.) Z wojennej kwatery prasowej donoszą: Komendant armii jenerał kawaleryi Boehm-Ermolli wydał następujący rozkaz komendy armii:

Polny marszałek porucznik Wojciech Letovsky na skutek wyższego polecenia opuszcza stanowisko służbowe komendanta miasta Lwowa celem objęcia nowego ważnego posterunku w głębi kraju. Świadom celu we wszystkich swych działaniach, dbający przy pełnej inicyatywie i ofiarności o dobro miasta i jego mieszkańców wykonywał pmp Letovsky pełną odpowiedzialności komendę wśród ciężkich stosunków przez niemal siedm miesięcy z najlepszym skutkiem, umiał w mistrzowski sposób połączyć postulaty wojskowej dyscypliny z taktem i dobrocią serca. Te jego mimo wszystkich trudności stałe i planowe usiłowania o asanacyę i aprowizacyę okręgu miasta, obudziły dla niego ogólną cześć i szacunek i zapewniają mu trwałą, pełną czci pamięć także na przyszłość. Wyrażam pmp Letovsky'emu za jego wybitną działalność służbową w imieniu najwyższej służby moje najlepsze podziękowanie i moje najpełniejsze uznanie i życzę z całego serca, aby osiągnął także i nadal podobne piękne sukcesy. Ermollo, jenerał kawaleryi.

### Rzekoma pożyczka rumuńska.

**Bukareszt.** (B .kor.) „Universul" został z urzędowej strony upoważniony do zaprzeczenia wiadomości, jakoby Rumunia zaciągnęła w Anglii pożyczkę.

### „Belfort".

**Rotterdam.** (B. kor.) „Rotterdamsche Courant" donosi: Angielski parowiec „Belfort", który rozbił się na wybrzeżu wyspy Islay (południowe Habrydy) uważają za stracony. Był on zabezpieczony na sumę 60.000 funtów szterlingów.

### „Alabama".

**Londyn.** (B. kor.) „Lloyd" donosi: Parowiec „Alabama" z Basanger zatonął. Załoga znajduje się na pokładzie norweskiego parowca Balzac.

## † Prof Stanisław Domański.

W dniu 12. bm. zmarł w mieście naszem senior wśród lekarzy polskich, długoletni profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, zasłużony pracownik na niwie społecznej prof. Dr Stanisław Domański. Jako założyciel „Towarzystwa kolonii wakacyjnych dla dzieci" zaskarbił sobie prawdziwą wdzięczność pokoleń; wielkie zasługi położył również jako referent sanitarny i członek komisyi wodociągowej Rady miasta Krakowa, do której przez 40 lat należał. Cześć jego pamięci.

* * *

Z powodu śmierci długoletniego zasłużonego radcy miejskiego Stanisława Domańskiego, Prezydent miasta przesłał imieniem Prezydyum wyrazy współczucia wdowie, oraz zaprosił wszystkich członków Rady miejskiej do wzięcia udziału w pogrzebie.

Zamiast wieńca na trumnę przeznaczył kwotę 100 koron na rzecz Towarzystwa ochronek w Krakowie.

Z gmachu Collegium Novum i Magistratu powiewają czarne chorągwie.

Pogrzeb odbędzie się dnia 14. b. m. o godzinie 3 popołudniu z domu żałoby przy ul. Szczepańskiej l. 9.

## KRONIKA.

**Z obrad T. S. L.** W dniu wczorajszym toczyły się w dalszym ciągu obrady Zarządu i Rady nadzorczej T. S. L. Po przyjęciu sprawozdania z działalności Towarzystwa za rok ubiegły, dokonano ukonstytuowania się zarządu, wybranego na zjeździe w Białej w r. 1914. Zarząd ukonstytuował się następująco: prezes Dr E Bandrowski, wiceprezesi: Dr E. Adam, szef sekcyi J. Piwocki, sekretarze: Dr Z. Próchnicki. A. Rymar i Kaz. Wyczyński, skarbnik E. Piechnik, zastępca Dr J. Opieński, rachmistrz T. Tabaczyński, zastępca Fr. Maślanka. Do Wydziału ścisłego, urzędującego stale w Krakowie, weszli: prezes Dr Bandrowski, wiceprezes J. Piwocki, członkowie: prof. Dr Grabowski, A. Januszewski, Dr W. Kahl, Fr. Maślanka. E. Piechnik, St. Rymar, T. Tabaczyński, K. Wyczyński; z Rady nadzorczej: prof. Dr. Surzycki i Dr M. Starzewski. Następnie omówiono i załatwiono sprawę zgłoszenia szkód wojennych przez T. S. L. poniesionych, upoważniono zarządy kół, aby agendy swoje bez zwoływania walnych zgromadzeń dalej prowadziły. Obrady wczoraj wieczorem zostały zakończone..



# STANISŁAW DOMAŃSKI

Doktor medycyny, Profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, Członek Rady miasta Krakowa przez lat czterdzieści, honorowy Członek i b. Prezes Towarzystwa Lekarskiego, Założyciel Towarzystwa Kolonii wakacyjnych dla dzieci,

przeżywszy lat 72,
opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 12 Lutego 1912 r.

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 b. m. o godzinie 3 po południu z domu pod l. 9 przy ulicy Szczepańskiej.

## Nabożeństwo żałobne

odprawione zostanie we wtorek dnia 15 b. m. w kościele Akademickim św. Anny o godzinie 10 rano.

**Kupno — sprzedaż**

















**Wolne posady**



**Poszukiwane posady.**







**Rozmaite**





**Mieszkania — sklepy**















Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu" Sp. z Ogr. odp. Redaktor odpowiedzialny i kierujący Roman Woyczyński. Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie pod zarządem Romana Ferka.